

## GUGiK wyjaśnia standardy techniczne, użytkownicy Geoforum.pl komentują

**O**bowiązujące od końca 2011 roku rozporządzenie w sprawie standardów technicznych wykonywania geodezyjnych pomiarów sytuacyjnych i wysokościowych oraz opracowywania i przekazywania wyników tych pomiarów do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego doczekało się wielu powiatowych, często zupełnie różnych interpretacji. By zmienić ten stan rzeczy, GUGiK opublikował wyjaśnienia do tego aktu. Na 31 stronach urzędniczy z GUGiK odpowiadają na kilkadziesiąt pytań

i wątpliwości. Z dokumentu tego można się dowiedzieć m.in.: •Na jakich zasadach powinno odbywać się włączenie do PZGiK danych określających położenie stacji referencyjnych? •Czy można prowadzić pomiary wysokościowe z wykorzystaniem poprawek RTK z ASG-EUPOS? •Co zrobić, gdy przy pomiarach satelitarnych w promieniu 5 km brak punktów osnowy geodezyjnej z określoną wysokością, na których można wykonać pomiar kontrolny? •Dlaczego GUGiK zaostrzył niektóre kryteria dokładnościowe? •Czy wszyst-

kie narożniki budynków należy mierzyć w oparciu o osnowę? Do wyjaśnień dołączono przykładowe wzory: mapy do celów projektowych, mapy do zasiedzenia, mapy z projektem podziału nieruchomości rolnej (leśnej), protokołu wznowienia znaków granicznych i wykazu zmian danych ewidencyjnych. O dołączenie do rozporządzenia tego typu dokumentów SGP zwracano się do projektodawcy już na etapie konsultacji społecznych. Wówczas propozycja ta została jednak odrzucona.

Jerzy Królikowski

~troll | 2012-09-03 11:42:21  
GNIOT GNIOTA GNIOTEM.

I nagle okazało się, że słynne 40 m to LIPA! Podobnie jak kilka innych genialnych pomysłów (zakładanie X punktów wkoło budynku, żeby każdy narożnik pomierzyć bezpośrednio z osnowy!). Pytam, czy za zamieszanie spowodowane GNIOTEM poleć głowę? Bo ja bym kilku zwolnił z roboty!

~MW | 2012-09-03 13:17:49  
Wzór wykazu zmian danych ewidencyjnych dołączony do wyjaśnień jest odmienny od tego, który jest załącznikiem do Instrukcji G-5 zalecanej przez sam GUGiK do stosowania.

Czy ktoś nad tym chaosem jeszcze panuje? Kto jest autorem wyjaśnień i dlaczego nie są one podpisane?

~ja | 2012-09-03 14:39:38  
Porażka, porażka Urzędu na całej linii. Wstyd, żal, strasznie kiepsko, Panowie autorzy!

~Adam Wójcik | 2012-09-03 15:30:55

I pomyśleć, że my, w Zarządzie PTG, rozważaliśmy podjęcie ogólnopolskiej akcji mającej na celu wyeliminowanie wydawania przez poszczególne powiaty (ośrodki) własnych wytycznych... A tu „masz babo placek”! GUGiK „wysmażył” swoje wytyczne! Czyż nie można było tych wytycznych – o ile są zasadne – zapisać w wydanym rozporządzeniu?

~legartis :) | 2012-09-03 16:59:32

Powtarzając słowa pana Jarząbka z pewnej konferencji: źródłami prawa w Polsce są te określone w art. 87 Konstytucji. Te interpretacje czy wyjaś-

nienia nie mają w świetle prawa żadnej wartości.

~MW | 2012-09-03 17:48:26  
Wzór mapy do celów projektowych. Proszę, aby Redakcja zadała pytanie GUGiK-owi, według jakiej instrukcji K-1 wykreślony jest ten „wzór”. Mamy rowy opisane jako W i jednocześnie „sierżanty”. Mamy transformator na słupie opisany jako Tr, mamy furtki w ogrodzeniach trwałych, symbole zasuw liniowych według „starej” K-1 i opisy przewodów według „nowej”. Znaki werandy raz grotem do budynku, raz na zewnątrz. Czy ktoś te wzory oglądał? Jak my, maluczcy, mamy być po takim pasztecie mądrzejsi?

~zz | 2012-09-03 19:27:05

To nic już nie da, bo – jak napisał dr Pazus – „klamka zapadła, a drzwi zostały otwarte”, i teraz kilka lat będziemy się męczyć z tym „gniotem”. Wymagania duże: dokładności, rachunek wyrównawczy, tylko osnowy III klasy nie uświadczysz, nie mówiąc o reperze. Cały świat wie, że tachimetry elektroniczne dobrze mierzą, u nas w standardach – nie. Najlepiej zamierzyć co najmniej dwa razy z różnych stanowisk i jeszcze czołówki, najlepiej taśmą. A to, że te czołówki są często policzone, to nic, byleby były na szkicu polowym. Im więcej wymagań, tym więcej fikcji.

~1234 | 2012-09-03 21:07:13

Proszę Państwa, te „wytyczne” czy „interpretacje” to nic innego jak owoc setki pytań zadawanych na szkoleniach „ze standardów” prowadzo-

nych przez ich autorów. Nie potrafili przyznać, że gniot jest i pozostanie gniotem. A swoją drogą, wiele jest racji w tym, co pisze MW: drzewa zielone, działki zielone, „sierżanty” zielone. Zielono mi. Autorów „standardów” i „jedynie słusznej ich wykładni” proponuję na zieloną trawkę. Panie Prezesie, Pan nie widzi, co wokół Pana się dzieje.

~MW | 2012-09-03 22:41:36  
Mapa do celów projektowych. Dopiero teraz spostrzegłem, że wszystkie opisy na „wzorze” wykonane są pismem prostym, a nie pochyłym. Pytanie za 100 punktów do autorów K-1 obowiązuje czy nie?

~Tusta | 2012-09-04 07:36:08

To, że wyjaśnienia nie mają żadnej wartości, to my wiemy, ale powiedzcie to w PODGiK-ach. One będą to traktować jak najwyższą świętość. Tu rozum nie pomoże.

~kropelka dziegciu | 2012-09-06 13:39:44

Standardy w geodezji – czyli bez standardów. GUGiK, nawet podając przykłady map w swoich wyjaśnieniach, nie wiadomo, na czym się opiera. Na mapie do celów projektowych pismo faktycznie proste, ponadto: nr punktów osnowy – bez podkreślenia, brak zachowanych grubości linii i wysokości liter określonych w K-1. Czyli po prostu robimy mapy, JAK SIĘ KOMU PODOBA.

~Zdziwiony | 2012-09-15 08:13:24

Kto to wymyślił – zwolnić. Dołożę swoje... Mnie uczono, że

dno studni kanalizacyjnej to najniższy punkt, czyli wylot kanału. Przyłącza mogą być podłączone kaskadą. Autor przykładu nigdy pewnie nie widział otwartej studni sanitarnej, deszczowej, a na pewno ogólnospławnej. Z przykładu nic nie wynika. Nie wiadomo, na jakiej rzędnej są przyłącza, a przecież przyłącza podłączone kaskadą powodują potencjalne kolizje z projektowanym innym przewodem. Nie da się również policzyć spadków na przewodzie, bo autor podaje rzędną wylotu z jednej studni i rzędną osi studni w sąsiedniej. Radzę przed wymyśleniem standardów trochę praktyki, bo potem miła pani z ODGiK, która nigdy w życiu nie mierzyła kanalizacji, będzie wymagać wykreślenia rzędnych nikomu do niczego niepotrzebnych. Ameryka już została odkryta. Porozumcie się z branżami. Niech branże ustalą minimalną ilość informacji, którą chcą przedstawić na mapie zasadniczej. Resztę niech sobie prowadzą na własnych mapach.

~Geomarzciciel | 2012-09-15 16:04:12

No, no.... mapa do celów projektowych z wysokiego napięcia przez transformator od razu na niskie? A gdzie się podziato średnie napięcie? Separator w liczbach to w końcu przecinek czy kropka? Użytek Br na mapie? Myślałem, że to tylko w opisówce, a na mapie to B/RV np. Przy studzience kanalizacyjnej to literki „k” już nie ma?? Ratunku!!!

Wybór i skróty redakcji